

POSTANOWIENIE Z DNIA 16 GRUDNIA 2009 r.
SNO 96/09

Przewodniczący: sędzia SN Antoni Kapłon (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Edward Matwijów, Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w sprawie dyscyplinarnej sędziego Sądu Apelacyjnego po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2009 r. wniosku wniesionego przez obwinionego o wyłączenie sędziów

postanowił:

1. nie uwzględnić wniosku sędziego Sądu Apelacyjnego o wyłączenie sędziów orzekających w jego sprawie dyscyplinarnej, a to: SSA M. L., SSA B. W. i SSA M. B.;
2. pozostawić bez rozpoznania wnioski w części dotyczącej wyłączenia pozostałych sędziów Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A.

Uzasadnienie

Sędzia Sądu Apelacyjnego, wobec którego prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne pod sygn. akt ASD (...), złożył wniosek o wyłączenie sędziów, w pkt. 1 wyznaczonych do rozpoznania jego sprawy dyscyplinarnej, a to sędziów Sądu Apelacyjnego w A: M. L., B. W. i M. B., z uwagi na istnienie okoliczności mogących wywołać uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności, oraz w pkt. 2 o wyłączenie pozostałych sędziów Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A., uprawnionych do orzekania w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu dyscyplinarnym, tak w przedmiocie wyłączenia sędziów wskazanych w pkt. 1, jak wyłączenia w ogóle od rozpoznania jego sprawy dyscyplinarnej.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Wniosek sformułowany w pkt. 1 należy określić jako bezzasadny. Jego autor nie przedstawił żadnych okoliczności tego rodzaju, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do bezstronności sędziów wyznaczonych do składu – w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k. – rozpoznającego przedmiotową sprawę dyscyplinarną. Wnioskodawca wprawdzie obszernie motywuje swój wniosek w tym zakresie, należy jednak podkreślić, iż przedstawia on błędy w procedowaniu oraz merytoryczne, jakich – jego zdaniem – wskazani sędziowie dopuścili się w trakcie prowadzenia sprawy. Taka sytuacja, sama w sobie, nie może wywoływać braku zaufania do bezstronności sędziów. Kwestia, czy istotnie sędziowie dopuścili się określonych błędów, tak w

procedowaniu jak i merytorycznych, jest rozważana w toku instancji. Istniejąca procedura odwoławcza zapewnia w sposób wystarczający spełnienie praw gwarancyjnych, także co do osoby sędziego obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym. Dlatego też wniosek o wyłączenie, w trybie art. 41 § 1 k.p.k., sędziów wyznaczonych do rozpoznania omawianej sprawy dyscyplinarnej nie mógł być uwzględniony.

Co się zaś tyczy tej części wniosku, w której jego autor domaga się wyłączenia pozostałych sędziów Sądu Apelacyjnego w A., uprawnionych – jak to ujął – do ewentualnego rozpoznania sprawy ASD (...), jest oczywistym, że wniosek w tym zakresie jawi się jako przedwczesny.

Niedopuszczalne jest bowiem rozstrzygnięcie w przedmiocie wyłączenia sędziego, który nie został wyznaczony do udziału w sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., V KK 195/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 5; niepublikowane postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 marca 2009 r., WD 1/09 z dnia 5 maja 2009 r. i WD 2/09; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2006 r., II AKa 155/06, Prok. i Pr. – wkł. 2007/3/23).

W takim stanie rzeczy, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, wobec aktualnej bezprzedmiotowości wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w A., wymienionych w pkt. 2 tegoż wniosku, pozostawił go, w tym zakresie, bez rozpoznania.